

*Agnieszka Jaros*¹, *Magdalena Staniaszek*², *Renata Szczepanik*³

ZOBOWIĄZANIE DO OKREŚLONEGO POSTĘPOWANIA W STRUKTURZE SĄDOWYCH ŚRODKÓW WYCHOWAWCZYCH STOSOWANYCH WOBEC NIELETNICH. ANALIZA PEDAGOGICZNA

Streszczenie

Polski model zapobiegania demoralizacji i przestępczości nieletnich zorientowany jest przede wszystkim na osiągnięcie celów wychowawczych, a podstawową przesłanką prawno-społecznych form reakcji jest kierowanie się dobrem (i ochroną dóbr) dziecka. Ustawodawca daje sędziom szerokie możliwości i swobodę operowania oraz modyfikacji wymienionych w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich środków, które stanowią formalno-prawny, acz nasycony przesłankami pedagogicznymi, rodzaj reakcji wobec przejawów demoralizacji dziecka. Celem artykułu jest pedagogiczna analiza środka wychowawczego wymienionego w ustawie pod nazwą zobowiązanie do określonego postępowania oraz ukazanie jego miejsca i charakteru, a przede wszystkim potencjałów, jakie w sobie mieści. Analiza wyników badań pozwoliła na sformułowanie podstawowego wniosku, że treści oraz charakter orzeczonych zobowiązań nie wykorzystują potencjału pedagogicznego tkwiącego w tym środku wychowawczym, a zakres i charakter jego stosowania w minimalny sposób wychodzi poza schematy paternalistycznego modelu taktowania nieletnich. Ponadto sądy wykazują niską inwencję oraz nie sięgają po możliwości korzystania z rzeczywiście pedagogicznych przesłanek sprawiedliwości naprawczej w postępowaniu z nieletnimi. W praktyce nie mamy do czynienia z funkcją kompensacyjną, ale co ważniejsze — także z istotnie wychowawczym

¹Mgr Agnieszka Jaros jest asystentem na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego. Adres e-mail: agnieszka.jaros@uni.lodz.pl

²Dr Magdalena Staniaszek jest adiunktem na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego. Adres e-mail: agnieszka.mkstanciaszek@gmail.com

³Dr Renata Szczepanik jest asystentem na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego. Adres e-mail: szczepanik@uni.lodz.pl

(w znaczeniu psychopedagogicznym) charakterem oddziaływania środka wychowawczego, jakim jest zobowiązanie do określonego postępowania.

Słowa kluczowe: nieletni, środki wychowawcze stosowane przez sąd wobec nieletnich, prace społeczno-użyteczne, zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania, sprawiedliwość naprawcza, demoralizacja nieletnich, nieletni sprawcy czynów karalnych, przestępczość nieletnich, mediacja

Commitment to A Specific Conduct in Court Educational Measures for Minors; A Pedagogical Analysis Abstract

The Polish model of juvenile demoralization and delinquency is oriented, first of all, towards educational goals, with the well-being (and welfare protection) of the child as an overarching reason for any legal and social response. The legislator provides judges with a wide range of options, the margin of operation and the possibility to modify means which are set forth in the Act on handling minor-related cases and which are a formal and legal form of response to manifestations of child demoralization, yet imbued with some pedagogical premises. The aim of the paper is to analyze, in pedagogical perspective, one of the educational measures included in the Act, and labelled “commitment to a specific conduct”, and to discuss the place, the nature and, most of all, the potential of this measure. Based on the analysis of research results, we were able to draw our basic conclusion: contents and nature of commitments decided by court do not make use of the full potential of the said educational measure, while the scope and mode of its application only slightly go beyond the paternalistic approach to minors. In practice, the commitment to a specific conduct does not play its compensatory function, and what’s more, has no intended educational impact (in a psycho-pedagogical sense of the term).

Key words: juveniles, court educational measures targeting minors, socially useful work, commitment of a minor to a specific conduct, restorative justice, demoralization of minors, juvenile offenders, juvenile delinquency, mediation

Wprowadzenie

We współczesnym polskim piśmiennictwie naukowym poświęconym badaniom nieletnich objętych działaniami sądu, problematyka środków wychowawczych i poprawczych podejmowana jest w kontekście dynamiki oraz rozmiarów demoralizacji i przestępczości (Rzeplińska 2005–2006; Kozłowski 2010), struktury podejmowanych działań sądowych (Michalska-Warias 2004; Woźniakowska 2007), przez pryzmat opinii diagnostycznych sporządzanych w sprawach nieletnich (Ostaszewski 2010), wieku nieletnich popełniających czyny karalne i przejawiających cechy demoralizacji (Klaus 2010) oraz przestępczości dziewcząt (Woźniakow-

ska 2005–2006; Woźniakowska-Fajst 2009). Najczęściej sprawozdania z badań ograniczają się do prezentacji statystycznej (rozmiarów, struktury, tendencji orzekania) poszczególnych środków wychowawczych i poprawczych. Nie obejmują szczegółowych analiz treści orzeczeń tej części z nich, których formuła umożliwia sądowi ich uszczegółowienie wykraczające poza listę skategoryzowanych w ustawie rodzajów środków wychowawczych możliwych do zastosowania przez sąd wobec nieletnich.

Polski model zapobiegania demoralizacji i przestępczości nieletnich zorientowany jest przede wszystkim na osiąganie celów wychowawczych, a podstawową przesłanką prawno-społecznych form reakcji jest kierowanie się dobrem (i ochroną dóbr) dziecka (Stańdo-Kawecka 2007). Ustawodawca daje sędziom szerokie możliwości i swobodę operowania oraz modyfikacji wymienionych w Ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich środkami, które stanowią formalno-prawny, acz nasycony przesłankami pedagogicznymi rodzaj reakcji wobec przejawów demoralizacji dziecka.

Współcześnie sposób postępowania z nieletnimi w Polsce poddawany jest krytyce, a najczęściej podnoszone zarzuty dotyczą między innymi nadmiernej koncentracji ustawy na nieprecyzyjnie określonym działaniu dla dobra nieletniego oraz braku jasnych zasad co do odpowiedzialności nieletnich za popełnione czyny karalne. Problem ten podejmowany jest na przykład przez pryzmat paradoksu (Stańdo-Kawecka 2007: 319; Muszyńska 2007) oraz nieadekwatności stosowanych środków do problemów wychowawczych i rodzaju demoralizacji (Woźniakowska 2005–2006; Kornańska-Wrzosek 2013; Muszyńska 2007), a nawet niekonsekwentnego definiowania i traktowania problemów nieletnich przez polski wymiar sprawiedliwości (Płatek 2005–2006). We wszystkie krytyczne stanowiska wpisuje się silnie przekonanie, że w trosce o dobro dziecka zwalania się je z jakiegokolwiek odpowiedzialności, co w rzeczywistości powoduje jego uprzedmiotowienie oraz to, że sformalizowana reakcja kontroli społecznej, mimo akcentowanego w swojej nazwie charakteru wychowawczego (środki wychowawcze) nie jest w pełni działaniem nastawionym na troskę o prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży.

Tradycyjnie definiowana w dyskursie prawnym „odpowiedzialność” nie pokrywa się znaczeniowo z psychopedagogicznym wydzwiękiem oraz istotą tej kategorii. Przez prawników jest ona przede wszystkim rozpatrywana przez pryzmat ponoszenia pewnych form obowiązków w związku z orzeczeniem zakładu poprawczego, nałożeniem obowiązku naprawienia szkody, orzeczeniem zakazu prowadzenia pojazdów itp. (Stańdo-Kawecka

2007: 320). Krytycy rozwiązań systemu sprawiedliwości wobec nieletnich mówiąc o zagrożeniach, jakie płyną ze współczesnego sposobu ujmowania odpowiedzialności prawnej nieletniego wskazują na brak przesłanek uzależniającej możliwość stosowania przewidzianych w ustawie środków do osiągnięcia przez nieletniego poziomu rozwoju pozwalającego na rozumienie społeczno-moralnego znaczenia czynu i kierowanie swoim postępowaniem, powoduje poważne ryzyko uprzedmiotowienia jego odpowiedzialności (Stańdo-Kawecka 2007: 319 i n.). To „nauczenie młodzieży odpowiedzialności za podejmowane działania” (Woźniakowska 2007: 213) w opinii niektórych, stać się winno jednym z najważniejszych zadań, jakie stoją przed wymiarem sprawiedliwości.

Uwagę zwracają rozważania, których przedmiotem jest niekonsekwencja oraz luki i niejasności w istniejącym podejściu wobec nieletnich w Polsce. Z jednej strony mamy model opiekuńczy, w którym nieletni posiada całkowicie bierny status, z drugiej „podążanie” za oczekiwaniami społecznymi dotyczącymi surowego traktowania nieletnich przestępców. M. Płatek zjawisko niekonsekwentnego oraz rozmytego traktowania i podejścia wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich ilustruje następującymi słowami: „(...) Gdy poprosili [uczniowie — sprawcy dręczenia nauczycieli] o możliwość pojawienia się w sądzie, usłyszeli, że są na to za młodzi i że wyłącznie dorośli mogą przyjść i obserwować przebieg postępowania sądowego. A jednak nie byli za młodzi, by ten sam sąd mógł ich oskarżyć” (Płatek 2005–2006: 291).

W literaturze naukowej poświęconej współczesnym problemom resocjalizacji toczą się spory i dyskusje dotyczące istoty procesu resocjalizacji pomiędzy środowiskiem prawniczym i pedagogicznym (np. Konopczyński 2013: 16–17, 44–51; Stańdo-Kawecka 2007). Obejmują one między innymi problem odmiennej interpretacji i sposobu definiowania roli kary. Pedagodzy ubolewają, że to właśnie przez jej pryzmat następuje identyfikacja i ocena efektywności wychowawczej i społecznej procesu resocjalizacji. Natomiast „wiedza wynikająca z dorobku nauk humanistycznych i społecznych przelomu ostatniego wieku dowodzi, że kary kryminalne nie są w stanie zmienić na trwałe człowieka, a jedynie przymusić go do pozorowania, udawania, że się zmienił. Dowodzi również, że trwałe zmiany nie osiąga się regulacjami formalnymi, a jedynie żmudną pracą wychowawczą, opiekuńczą i terapeutyczną, opartą na założeniach profesjonalnej, metodycznej pomocy człowiekowi w jego przemianach tożsamościowych” (Konopczyński 2013: 48). Pedagogika pojmuje resocjalizację ja-

ko proces korzystnej zmiany jednostki nieprzystosowanej społecznie w jej wymiarze osobowym i społecznym. W procesie tym (i w uzasadnionych przypadkach) akceptuje się także rolę karania wychowawczego (Konopczyński 2013: 49).

W odróżnieniu od prawnej perspektywy definiowania odpowiedzialności, z punktu widzenia wychowawczego nie jest ona analizowana jako **rezultat** i zjawisko statyczne, ale **proces** oraz jego uwarunkowania. Mówimy o wyrabianiu poczucia odpowiedzialności poprzez tworzenie warunków dziecku dla nauki związków przyczynowo-skutkowych oraz kształtowania odpowiedniej świadomości konsekwencji własnego zachowania. Takie rozumienie znaczenia tego pojęcia (a właściwie zjawiska) nie ma cech pejoratywnych i nie musi być analizowane wyłącznie w kategoriach niepożądanych skutków własnego zachowania, ile kształtowania wrażliwości na negatywne rezultaty swojej aktywności czy dokonywanych wyborów, które powodują eskalację problemów (swoich i otoczenia) oraz są przyczyną cierpienia bądź utraty określonych dóbr przez otoczenie.

Jak już wspomniano, w Ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich istnieje szeroka lista środków wychowawczych, które sąd może zastosować wobec nieletniego przejawiającego demoralizację lub popełniającego czyny karane. Mimo to, możliwości pedagogiczne tkwiące w zaproponowanych środkach nastawionych na indywidualizację oraz elastyczne zarządzania nimi przez sąd nie są w pełni wykorzystywane (Woźniakowska 2007). Potencjały tkwiące w zaproponowanych przez ustawę środkach wychowawczych dają szerokie pole dla indywidualizacji działań sędziów i pozwalają na wyjście poza schematy paternalistycznego charakteru modelu sprawiedliwości dla nieletnich. Opiekuńczy i wychowawczy model nie powinien (i nie musi) wykluczać stosowania środków o charakterze koncyliacyjnym oraz korzystania z idei i praktyki sprawiedliwości naprawczej, której istotą jest upodmiotowienie, nie zaś przedmiotowe traktowanie tak ofiar, jak i sprawców przestępstw. Założenie nieoptymalnego zarządzania przez sąd środkami wychowawczymi stało się podstawową przesłanką dla podjęcia analiz przez autorki opracowania. Ponadto rozważania stanowiące przedmiot niniejszego opracowania mieszczą się w nurcie analiz związanych z kategorią odpowiedzialności nieletnich i idei sprawiedliwości naprawczej.

Celem artykułu jest analiza pedagogicznego przesłania środka wychowawczego wymienionego w ustawie pod nazwą „zobowiązanie do określonego postępowania” oraz ukazanie jego miejsca i charakteru,

a przede wszystkim pedagogicznych potencjałów, jakie w sobie mieści. Przedmiotem zainteresowania uczyniono przede wszystkim ten rodzaj zobowiązań, który wymaga konkretnych działań czy realizacji precyzyjnie nazwanych przez sąd zadań. Wyłączono więc z analiz te środki wychowawcze, które polegają na zobowiązaniu się do obowiązku szeroko rozumianego „odpowiedniego zachowania się” (np. realizowania obowiązku szkolnego, przestrzegania zasad norm współżycia społecznego, czy unikanie kontaktu ze środowiskiem zdemoralizowanych rówieśników).

Analiza wyników badań pozwoliła na sformułowanie podstawowego wniosku, że treści oraz charakter orzeczonych zobowiązań nie wykorzystują potencjałów pedagogicznych tkwiących w tym środku wychowawczym oraz w minimalny sposób wychodzą poza schematy paternalistycznego modelu taktowania nieletnich. Sędziowie nie sięgają w wystarczającym stopniu po możliwości korzystania z rzeczywiście pedagogicznych przesłanek sprawiedliwości naprawczej w postępowaniu z nieletnimi. W praktyce nie mamy do czynienia z funkcją kompensacyjną, ale co ważniejsze — także z istotnie wychowawczym (w znaczeniu psychopedagogicznym) charakterem oddziaływania środka wychowawczego, jakim jest zobowiązanie do określonego postępowania.

Zobowiązanie do określonego postępowania jako środek wychowawczy stosowany przez sąd wobec nieletnich

W środek wychowawczy w postaci zobowiązania do określonego postępowania wpisuje się naprawienie szkody przez nieletniego niezależnie od tego, czy popełnił on czyn karalny, czy wykazuje przejawy demoralizacji. Środek ten jest stosowany bez względu na wiek nieletniego. Sąd może wykorzystać zobowiązanie do określonego postępowania jako warunek probacyjny, jeśli poprzednio zastosował lub obecnie zamierza zastosować wobec nieletniego środek poprawczy w wyniku popełnionego czynu karnego. Naprawienie szkody może przybrać formę przywrócenia stanu pierwotnego lub zapłaty odpowiedniej kwoty pieniężnej, jeśli nieletni posiada samodzielne środki finansowe. Przy zobowiązaniu nieletniego do określonego postępowania przeważa funkcja wychowawcza nad kompensacyjną. Istotą wychowawczego oddziaływania na nieletniego jest przekonanie go o nieopłacalności naruszania norm prawnych. Natomiast wobec potrzeby zaspokojenia interesów osoby pokrzywdzonej (Muszyńska 2007), możli-

we jest zastosowanie zobowiązania rodziców lub opiekuna do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przez nieletniego (art. 7 § 1 pkt 2 ustawy). Odpowiednie zastosowanie środka wychowawczego w postaci zobowiązania nieletniego do określonego postępowania pozwala na uświadomienie nieletniemu konsekwencji negatywnego zachowania oraz sprzyja kształtowaniu jego wrażliwości na innych ludzi (Stańdo-Kawecka 2000: 239). Walor wychowawczy tego środka podobny jest do mediacji, gdzie nieletni ma okazję pełniejszego zrozumienia konsekwencji własnego czynu, wzbudzenia w sobie żalu i skruchy, a także przeproszenia i zaproponowania formy zadośćuczynienia oraz spróbowania pojednania się z ofiarą (Gromelska 2007: 279).

Uwagi metodologiczne

Badaniem objęto orzeczenia wydane przez dwa łódzkie sądy (celowy dobór) obejmujące swoim zasięgiem dwie, zróżnicowane pod względem struktury społeczno-przestrzennej części miasta. Dane zaprezentowane w artykule mają charakter wstępnego komunikatu z badań i pochodzą z analizy akt zrealizowanej na terenie jednego sądu. Jako operat losowania posłużyły sprawy nieletnich o demoralizację i czyny karalne wszczęte w 2011 i 2012 roku i zakończone orzeczeniem o zastosowaniu środka wychowawczego. Nie brano pod uwagę spraw umorzonych. W latach 2011 i 2012 w sądzie, z którego pochodzą zaprezentowane dane zostało zakończonych orzeczeniem o zastosowaniu środkach wychowawczego wobec nieletniego łącznie 478 spraw, z czego 239 spraw o czyny karalne oraz 249 spraw o demoralizację. Do badań wylosowano odpowiednio 79 spraw. Ostatecznie, analizie poddano akta 74 postępowań sądowych z uwagi na to, że część wylosowanych przypadków nieletnich dotyczyła tego samego zdarzenia.

Co prawda zastosowano proporcjonalne losowanie akt nieletnich, jednakże wybór celowy sądów powoduje, że próba badawcza, na której przeprowadzono badania nie ma charakteru reprezentatywnej populacji nieletnich objętych postępowaniem sądowym. Do analizy zaprezentowanej w dalszej części pracy wybrano sprawy nieletnich, którzy zamieszkują głównie dzielnice określane przez łódzkich socjologów mianem łódzkich „enklaw biedy”. Prowadzone na przełomie lat 90. i 2000. badania nad „enklawami biedy” dowodzą, że w mieście nasila się zjawisko segregacji,

a określone kwartały i ulice stanowią obszary skupienia międzypokoleniowej biedy chronicznej. Mieszkanie w miejskiej „enklawie biedy” ma charakter silnie stygmatyzujący („dzielnica złodziei”, „patologii” i „elementu”) (Jankowski, Warzywoda-Kruszyńska 2009) oraz samonaznaczający (Szczepanik 2008: 166–168; Gulczyńska 2013).

Wybór spraw nieletnich pochodzących z tego obszaru miasta nie jest przypadkowy, ponieważ wpisuje się w założenie, że sytuacja dzieci i młodzieży pochodzących z „biednych” dzielnic jest specyficzna (Gulczyńska 2013; Warzywoda-Kruszyńska 2001; Jankowski, Warzywoda-Kruszyńska 2009; Bunio-Mroczek, Warzywoda-Kruszyńska 2010). Po pierwsze, są one „społecznie podejrzane” z powodu zamieszkiwania tych rejonów miasta, po drugie, łatwo „rozpoznawalne” przez instytucje formalnej kontroli (silne nasycenie pracą socjalną, nadzorem kuratorsko-sądowym mieszkańców) i kolejno pochodzą ze środowisk rodzinnych przepelnionych biedą, a także tych ze znamionami patologii społecznej. Na co dzień mają ułatwiony kontakt ze środowiskiem przestępczym oraz dorosłymi będącymi nośnikami negatywnych wzorców społeczno-kulturowych. Problematyka (konsekwencji) wzrastania w obrębie takich miejsc została szczegółowo udokumentowana w klasycznym piśmiennictwie z zakresu kryminologii i socjologii (Sutherland, Cressey 1978), a także we współczesnej, rodzimej literaturze z pedagogiki społecznej (Gulczyńska 2013). Wczesny kontakt z reakcją formalnej kontroli społecznej, polegający na nadawaniu negatywnych znaczeń młodzieńczym wybrykom i zachowaniom nonkonformistycznym charakterystycznym dla okresu dojrzewania, nosi w sobie poważne ryzyko narzucania dorastającym dzieciom społecznej roli dewianta. Nieadekwatna do rzeczywistej przyczyny reakcja otoczenia (tzw. „dramatyzowanie zła”) może uruchamiać procesy wtórnej dewiacji oraz wykluczania społecznego (Szczepanik 2010: 46–69). Ze statusu „jedyń” podejrzanego i zagrożonego demoralizacją młody człowiek osiągnie status lokalnego dewianta (Jaros, Stanciaszek, Szczepanik 2014).

W ramach artykułu zostaną przedstawione wstępne wyniki badań, które stanowią część szerszego projektu realizowanego od lutego 2014 roku⁴. Danych do prezentowanych poniżej badań dostarczyła analiza akt sądowych 74 nieletnich. Wstępna analiza uzyskiwanego materiału empi-

⁴Projekt *Założone i rzeczywiste funkcje lokalnego systemu przeciwdziałania demoralizacji dzieci i młodzieży* realizowany jest w Pracowni Pedagogiki Specjalnej (Uniwersytet Łódzki).

rycznego ukazała wysoką reprezentację zobowiązania do określonego postępowania w strukturze innych środków stosowanych przez sądy objęte badaniami. Konstatacja ta stała się inspiracją dla podjęcia analiz szczegółowych w tym zakresie.

Rozważania podjęte w artykule będą zmierzały do udzielenia odpowiedzi na pytanie o to, czy — a jeśli tak, to w jaki sposób — potencjał wychowawczy oraz walory profilaktyczne i resocjalizacyjne tkwiące w tym środku sądowym są wykorzystywane w praktyce formalnej reakcji kontroli społecznej.

Mając na uwadze cel artykułu, szczegółowej analizie poddano treści orzeczeń o środku wychowawczym polegającym na zobowiązaniu do określonego postępowania oraz sprawozdań i poświadczeń z tytułu ich realizacji.

Nieco ponad jedną trzecią (35,1%) stanowiły dokumenty sądowe dotyczące dziewcząt. W dniu skierowania sprawy do sądu najczęściej nieletni pozostawał między 14 a 15 rokiem życia (co trzeci badany), przy czym nieletnia była o kilka miesięcy starsza niż jej rówieśnik. Najstarszy uczestnik postępowania sądowego był w wieku 17 lat i 3 miesięcy, natomiast najmłodszy miał ukończone lat 12⁵ (tabele 1 i 2).

Tabela 1. Średnia wieku badanych nieletnich w dniu skierowania sprawy do sądu

Wyszczególnienie	Dziewczęta (N = 26)	Chłopcy (N = 48)
	\bar{x}	\bar{x}
Średni wiek	15,1	14,6
Górna granica wieku	17,2	17,1
Dolna granica wieku	13,3	12,0

Większość analizowanych dokumentów obejmowała sprawy dotyczące czynów karalnych (60,1%). Na uwagę zasługuje to, że w grupie dziewcząt aż w 65,4% spraw przedmiotem postępowania były czyny karalne, podczas gdy wśród chłopców spraw takich było 54,2% ogółu. Pozostałe sprawy (39,9%) dotyczyły postępowania w sprawie o demoralizację. Średni czas trwania postępowania (od momentu skierowania sprawy

⁵ W przypadku wszczynania postępowania z powodu czynu karnego nieletnim jest osoba, która ukończyła 13 rok życia. Jeśli chodzi o przeciwdziałanie demoralizacji wiek „nieletniości” nie jest przez ustawodawcę określony. Wiek sprawcy nieletniego w czasie czynu musi mieścić się między 13 a 17 rokiem życia. W przypadku popełnienia czynu zabronionego przez dziecko przed ukończeniem 13 lat podejmowane są działania w trybie u.p.n. tylko na podstawie wykazywania przejawów demoralizacji.

Tabela 2. Wiek badanych nieletnich (w latach) w dniu skierowania sprawy do sądu

Wyszczególnienie	Dziewczęta (N = 26)	Chłopcy (N = 48)	Ogółem (N = 74)
	%	%	%
12 lat	—	12,6	8,1
13 lat	15,4	12,6	13,5
14 lat	34,7	33,3	33,8
15 lat	23,0	18,6	20,3
16 lat	19,2	20,8	20,3
17 lat	7,7	2,1	4,0

do sądu do dnia wydania orzeczenia) wynosił 5 miesięcy i 7 dni, przy czym najdłuższa sprawa toczyła się ponad 2 lata (27 miesięcy), a najkrótsza 2 miesiące. Trzy czwarte ogółu spraw (75,7%) zostało skierowane do sądu przez policję (bezpośrednio lub w wyniku zgłoszenia dokonanego przez pracowników ośrodków wychowawczych, opiekunów prawnych pokrzywdzonych, szpitali), a mniej więcej co dziesiątą sprawę (9,6%) kierowała szkoła nieletniego. W dalszej kolejności podmiotem kierującym był kurator sądowy (6,8%).

Wyniki badań i dyskusja

Analiza akt sądowych objętych badaniem pozwoliła wyodrębnić wszystkie stosowane przez sędziów środki wychowawcze w postępowaniu o demoralizację i czyny karalne. Znalazły się wśród nich: upomnienie, zobowiązanie do określonego postępowania, umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym oraz zakładzie poprawczym, ustanowienie nadzoru odpowiedzialnego rodziców lub opiekuna, zastosowanie nadzoru kuratora, skierowanie do organizacji społecznej lub instytucji zajmującej się pracą z nieletnimi o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym oraz umieszczenie w placówce opiekuńczo-wychowawczej i regionalnej placówce opiekuńczo-terapeutycznej⁶.

Uwagę zwraca znaczna częstość zastosowanego środka wychowawczego w postaci zobowiązania do określonego postępowania w stosunku do pozostałych. Zobowiązanie do określonego postępowania stanowiło rezultat postępowania 66,2% spraw nieletnich. W większości spraw nie był

⁶Por. Art. 6 w Ustawa z dnia 26 października 1982 roku o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. z 1982 r. Nr 35, poz. 228).

Tabela 3. Środki wychowawcze zastosowane przez sąd wobec badanych nieletnich

Wyszczególnienie	N = 74 %
Upomnienie	12,2
Zobowiązanie do określonego postępowania	66,2
Nadzór kuratora	18,9
Umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym	6,6
Inne środki: — umieszczenie w instytucji zajmującej się pracą z nieletnimi o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym — umieszczenie w schronisku młodzieżowym — umieszczenie w domu dziecka — umieszczenie w placówce leczenia odwykowego	8,1
Umieszczenie w zakładzie poprawczym	2,7
Nadzór odpowiedzialny rodziców lub opiekuna	2,7

Dane zawarte w tabeli nie sumują się do 100%. Wobec niektórych nieletnich stosowano więcej niż jeden środek wychowawczy.

to jednak jedyny środek wychowawczy, a także w części przypadków sąd orzekał więcej niż jedno zobowiązanie. Jak już wspomniano wcześniej, wyniki badań uzyskano na niereprezentatywnej populacji nieletnich objętych postępowaniem sądowym, dlatego też nie można formułować wniosku o szczególnej „popularności” tego środka oraz ogólnopolskiej tendencji w tym zakresie.

Tabela 4. Treści zobowiązania do określonego postępowania

Wyszczególnienie	N = 45 %
Zobowiązanie do systematycznego realizowania obowiązku szkolnego	31,1
... do naprawienia wyrządzonej szkody	6,7
... do przeproszenia poszkodowanego	11,1
... do napisania pracy pisemnej („referatu”) i przedłożenia go sądowi	37,8
... do przeprowadzenia prelekcji na forum klasy	2,2
... do przestrzegania zasad współżycia społecznego (w tym: w szkole oraz przestrzegania regulaminu ośrodka, w którym nieletni przebywa)	11,1
... do powstrzymania się od przebywania w środowisku osób zdemoralizowanych	13,3
... do wykonania prac społecznie użytecznych w tym: do wykonania prac społecznie użytecznych z nadzorem kuratora nad wykonaniem postanowienia	78,5 (11,1)
... do uczestniczenia w zajęciach o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym	6,7

Zdecydowaną większość orzeczonego zobowiązania do określonego postępowania stanowiły prace społecznie użyteczne (78,5%). Ponadto analiza procentowa uzyskanych danych pozwala sądzić, że zobowiązaniem do określonego postępowania zakończyło się dla 44,8% orzeczeń w postępowaniu o demoralizację i aż w przypadku 71,1% spraw o czyny karalne.

Nieletnich, wobec których zastosowano środek wychowawczy w postaci zobowiązania do określonego postępowania, można podzielić na dwie grupy. Wyraźnym czynnikiem różnicującym jest (silna / słaba) kumulacja negatywnych doświadczeń socjalizacyjnych i opiekuńczo-wychowawczych oraz uprzednie wystąpienie (lub brak) reakcji kontroli formalnej. Należy zaznaczyć, że operowanie przez autorki opracowania określeniami „słabe”, „umiarkowane” i „silne” natężenie demoralizacji jest umowne i nie znajduje precyzyjnego odzwierciedlenia definicyjnego i pojęciowego w terminologii prawnej, psychologicznej czy pedagogicznej⁷, choć w praktyce pedagogicznej i psychologiczno-sądowej rozróżnienia takie są stosowane (Szczepanik 2006). Podstawą dla wyodrębnienia dwóch grup przypadków nieletnich objętych badaniami i przypisanie im słabego lub silnego natężenia demoralizacji były nie tyle okoliczności i rodzaje czynów karalnych czy zachowań noszących znamiona zaburzonych i nagannych społecznie, ile szerszy kontekst środowiskowy i doświadczenia sądowe nieletniego. Uwzględniając przyjęte na potrzeby niniejszego opracowania kryteria wyłoniono 22 takie przypadki (co stanowiło 29,7% ogółu analizowanych akt sądowych).

Pierwszą grupę badanych stanowią nieletni wykazujący niskie natężenie objawów demoralizacji. Nie stosowano wobec nich uprzednio sądowych środków wychowawczych i nie mieli kontaktu z sądem. Popełnione przez nich czyny karalne lub zachowania zaburzone czy nieadekwatne do wieku miały (jak dotąd) charakter incydentu i relatywnie łagodny „przebieg”. W grupie tej części dzieci i młodych ludzi znalazły się osoby pochodzące z różnorodnych środowisk rodzinnych (choć z dominacją tych, ze znamionami patologii społecznej lub zaburzonych funkcji), cieszące się

⁷Niektórzy autorzy stoją na stanowisku, że kategoria „nieletniego wykazującego przejawy demoralizacji” jest niejasna i nastręcza wielu trudności (np. negatywna stygmatyzacja młodych ludzi) oraz powoduje ograniczenia w zakresie podejmowania działania w każdym przypadku, w którym zachodzi potrzeba zapobieżenia procesowi wykołajenia się nieletniego. Poglądy w tym obszarze analizuje Stańdo-Kawecka (2007).

dobłą lub dość dobrą opinią szkolną i podejmujące względnie prawidłowe relacje z otoczeniem rówieśniczym i dorosłymi.

Poniżej przedstawiono wybrane treści orzeczenia zobowiązania do określonego postępowania zastosowane w przypadku tej grupy dorastających dzieci oraz naszkicowano ich kontekst, który posłuży próbie zidentyfikowania przesłanek towarzyszących decyzji sądu o zastosowaniu tego środka.

*Przypadek 1 (m/ś/1)⁸ 15-latek zostaje zatrzymany przez policję wraz z dwójką kolegów w galerii handlowej w związku z tym, że „działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia 4 sztuk gier komputerowych”. Zostali ujęci przy próbie wyjścia ze sklepu przez ochronę. Wartość skradzionych gier przekraczała 1000 zł. Chłopcy przyznali się do winy. Sam nieletni podczas wysłuchania w toku postępowania sądowego w sprawie o czyn karalny deklaruje: „nie uczę się najgorzej, chociaż nie mam też w tym roku najlepszych ocen. Z zachowania będę miał ocenę bardzo dobrą. Jest mi przykro, że to zrobiłem. Teraz już nie zachowałbym się tak jak zrobiłem”. Nie były stosowane wobec niego wcześniej środki wychowawcze, a także posiada dobrą opinię ze szkoły. W odniesieniu do nieletniego sąd zastosował środek wychowawczy w postaci upomnienia oraz **zobowiązania do napisania 100 razy zdania „Kradzież jest przestępstwem i podlega karze”** w terminie jednego miesiąca.*

Przypadek 6 (k/ś/6) Nastolatka (13 lat i 10 miesięcy w dniu skierowania sprawy do sądu) wraz z koleżanką dokonuje kradzieży spodni w sklepie na kwotę 60 zł. Przyznaje się do winy.

*W terminie 1 miesiąca **sąd zobowiązuje do wykonania prac społecznych na rzecz ogrodu botanicznego w wymiarze 20 godzin oraz zobowiązuje do przeproszenia poszkodowanej i uiszczenia kwoty 60 zł w terminie 7 dni.***

*Przypadek 7 (m/ś/7) Komenda policji przekazuje dokumenty do sądu w sprawie demoralizacji piątki dzieci. Zostały one zatrzymane w trakcie zgłoszenia sąsiedzkiego o „głośniejszej libacji” w mieszkaniu jednego z nieletnich. Nieletni spożywali alkohol (piwo i wódkę) oraz byli w stanie upojenia alkoholowego. Nieletni, wobec którego toczyło się postępowanie w dniu skierowania sprawy do sądu miał niespełna 13 lat (12 lat i 10 miesięcy) i pozostawał pod opieką dorosłej siostry (matka podejmowała prace zarobkową zagranicą). **Zastosowano środek wychowawczy w postaci zobowiązania do sporządzenia referatu na temat szkodliwości spożywania alkoholu**⁹.*

⁸Symbolami oznaczono płeć nieletniego, dzielnicę, która objęta jest działaniami sądu oraz numer analizowanej sprawy.

⁹Uwagę badaczy zwróciła jakość wykonanego „zobowiązania”. Praca pisemna obejmowała niespełna dwie strony niestarannie sporządzonych, chaotycznych „refleksji” na te-

*Przypadek 70 (k/ś/70) Policja wnosi do sądu sprawę gimnazjalistki mającej 15 lat i 6 miesięcy. Wraz z koleżankami i kolegami z klasy zostali przyłapani podczas spożywania alkoholu (oraz pozostawiania pod jego wpływem i głośnego zachowania) w niedalekiej okolicy szkoły (po zajęciach lekcyjnych). Tłumaczy się, że chcieli uczcić urodziny jednego z nich. Uczennica prawidłowo funkcjonuje w środowisku szkolnym, osiąga dobre wyniki w nauce, pochodzi z rodziny bez znamion patologii. Sąd orzeka środek wychowawczy w postaci **zobowiązania się do wykonania 30 godzin prac społecznych na rzecz ogrodu botanicznego**.*

*Przypadek 58 (m/ś/58) Matka zawiadamia policję o „nienaturalnym” zachowaniu syna (14 lat i 6 miesięcy). Nieletni pali papierosy oraz istnieje przypuszczenie, że sięga po inne substancje psychoaktywne. Nie sprawiał do tej pory kłopotów wychowawczych oraz posiada dobrą opinię ze środowiska szkolnego. Sąd zobowiązuje nieletniego do **sporządzenia w terminie 14 dni referatu na temat szkodliwości palenia papierosów oraz używania środków psychoaktywnych (dopalaczy)**.*

*Przypadek 12 (k/ś/12) Uczennica szkoły ponadgimnazjalnej pobiła koleżankę w przerwie międzylekcyjnej (dwukrotnie uderzyła w twarz i szarpała za włosy). W dniu skierowania sprawy do sądu nieletnia miała 17 lat i 3 miesiące. Osiąga słabe wyniki w nauce, acz regularnie uczęszcza do szkoły oraz jest lubiana przez środowisko rówieśnicze. Orzeczono środek wychowawczy w postaci **zobowiązania do przeproszenia pokrzywdzonej na forum klasy, do której uczęszcza oraz wykonanie 20 godzin prac społecznych na terenie jej szkoły**.*

*Przypadek 32 (m/ś/32) 16-letni uczeń I klasy technikum zostaje zatrzymany przez policję podczas zakłócania manifestacji. Rzucił plastikową butelką w tłum manifestujących osób („Kampania przeciwko homofobii” i „Marsz normalności”). Posiada dobrą opinię w środowisku szkolnym oraz nie sprawiał kłopotów wychowawczych. Sąd orzeka środek wychowawczy w postaci **zobowiązania do wykonania prac społecznych na rzecz specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego w wymiarze 20 godzin (nadzór nad wykonaniem zobowiązania sprawuje kurator)**.*

Przypadek 3 (k/ś/3) Kurator składa wniosek dotyczący blisko 16-letniej nieletniej do sądu o postępowanie wyjaśniające o okolicznościach świadczących o demoralizacji. Nieletnia opuszcza lekcje, wagaruje. Mimo słabej frekwencji nie ma problemów z nauką oraz uzyskuje pozytywne oceny na semestr. Nie sprawia żadnych kłopotów, bezkonfliktowa, kulturalna. W trakcie wysłuchania przez sąd oznajmia: „Nie wiem czego dotyczy postępowanie. Nie chodzę do szkoły od tego semestru. Na pierwszy semestr nie byłam kwalifikowana z zachowania i z WF. Miałam

mat alkoholu i konsekwencji jego nadużywania oraz była pełna mankamentów językowych, rażących błędów ortograficznych, skreśleń itp. Sprawiała wrażenie bycia pisaną w pośpiechu i bez należytej intencji oraz dbałości o jej formę i zawartość.

*nawet pozytywne oceny z tamtego semestru. Teraz nie chodzę do szkoły, bo się boję. Wiem, że uczyć się dla siebie. Nie potrafię powiedzieć, czego się boję w szkole. Zamierzam wrócić do szkoły (...) Od jutra zamierzam iść do szkoły. Mama mnie ubiera a mama mnie żywi. Rodzice powinni być dla mnie autorytetem". Wyniki postępowania wyjaśniającego wskazują, że nieletnia wykazuje przejawy demoralizacji przez to, że nie realizuje obowiązku szkolnego i ucieka z domu. Zastosowano środki wychowawczy w postaci **zobowiązania do regularnego realizowania obowiązku szkolnego, przestrzegania zasad współżycia społecznego oraz powstrzymywania się od przebywania w środowisku osób zdemoralizowanych**.*

Nieletni, których zakwalifikowano do grupy osób z niskim natężeniem demoralizacji, cechowali się najczęściej jednym — dwoma niewłaściwymi zachowaniami. Wśród nich był kontakt ze środkami psychoaktywnymi, rówieśnikami zagrożonymi demoralizacją lub zdemoralizowanymi, zaburzenia w realizacji obowiązku szkolnego, niewłaściwe zachowania szkolne (stosowanie przemocy wobec innych uczniów) oraz popełnianie czynów karalnych (głównie dokonywanie kradzieży sklepowych)¹⁰. Być może w odniesieniu do części tych nieletnich można mówić o tym, że pozostają w początkowym stadium procesu demoralizacji. Świadczą o tym okoliczności stanowiące przyczynę skierowania sprawy do sądu — wyraźne deficyty w zakresie sprawowania opieki i kontroli rodzicielskiej nad małymi dziećmi, szukanie kontaktu ze zdemoralizowanymi rówieśnikami, zainicjowane lub dość wyraźne opóźnienia edukacyjne oraz tendencje do porzucania szkoły, sięganie po formy przemocy w relacjach z rówieśnikami itp. (Czapów 1980). W odniesieniu jednak do części tej grupy nieletnich w dużej mierze należy wziąć pod uwagę to, że ich zachowania miały charakter incydentów wpisujących się w okres młodzieńczego eksperymentowania oraz „badania” granic norm zachowania, nieumiejętnego zarządzania pokusami, a także sięgania po kulturowo „dorosłe” zachowania (np. traktowanie dnia urodzin kolegi jako pretekstu do zorganizowania spotkania towarzyskiego z użyciem alkoholu).

Mimo podobnego kontekstu sytuacyjnego popełnianych czynów karalnych, nieco inną dynamikę oraz uprzedniość doświadczeń posiada dru-

¹⁰Wartym odnotowania jest to, że współcześnie podnosi się konieczność wprowadzenia zmian w prawie nieletnich i postuluje się wyraźne rozgraniczenie podstaw wszczynania postępowania w trybie u.p.n. (art. 2) na: dopuszczenie się przez nieletniego czynu karnalnego (rozumianego w sensie szerokim jako czynu zabronionego pod groźbą kary) lub wykazywanie innych przejawów demoralizacji, czyli takich, które nie polegają na popełnianiu czynów karalnych (Konarska-Wrzosek 2013).

ga grupa nieletnich. Zostali oni usytuowani przez Autorki w grupie nieletnich wykazujących umiarkowane i silne natężenie demoralizacji. W stosunku do nich stosowano uprzednio już środki wychowawcze, a liczne opinie psychologiczno-pedagogiczne i kuratorskie wykazują kumulację niekorzystnych czynników środowiskowych oraz poważne problemy w zachowaniu (zwłaszcza szkolnym). W przypadku tej grupy nieletnich (wcześniej zastosowane środki wychowawcze nie przyniosły określonych rezultatów) można zaryzykować stwierdzenie, że kolejna reakcja kontroli formalnej ostatecznie ugruntowuje ich pozycje dewianta w najbliższym otoczeniu. Poniżej zaprezentowane wybrane ilustracje analizowanej grupy spraw:

*Przypadek 52 (m/ś/52) Komenda policji wnosi sprawę do sądu o to, że wychowanek młodzieżowego ośrodka wychowawczego mający 16 lat i 6 miesięcy „działając wspólnie w porozumieniu z kolegami dokonał trzech pobić nieletnich wychowanków MOW — zadawał pokrzywdzonym ciosy rękoma oraz kopał ich po całym ciele”. Sąd orzeka środek wychowawczy w postaci **zobowiązania do wykonania prac społecznych na rzecz ośrodka, w którym nieletni przebywa w wymiarze 50 godzin w terminie 2 miesięcy. Ponadto zobowiązuje do napisania 100 razy zdania: „Nie będę używał wulgaryzmów, ponieważ język polski jest piękny”.***

*Przypadek 44 (k/ś/44) Policja, zawiadomiona wcześniej przez wychowawcę domu dziecka wnosi sprawę do sądu, która dotyczy wychowanki (14 lat i 2 miesiące) ośrodka resocjalizacyjnego, która podczas przepustki w domu dziecka, będąc w stanie po spożyciu alkoholu stosowała agresję werbalną wobec pracownika domu dziecka (używała obraźliwych i wulgarnych określeń pod jego adresem). Postępowanie zakończyło się **zobowiązaniem nieletniej do wykonania prac społecznie użytecznych na rzecz ośrodka resocjalizacyjnego w wymiarze 30 godzin w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia.***

Przypadek 30 (m/ś/30) Policja zostaje wezwana do szkoły ponadgimnazjalnej przez dyrekcję, ponieważ istnieje podejrzenie, że dwóch uczniów pozostaje pod wpływem narkotyków. Stwierdzono posiadanie przez nich narkotyków. Nieletni w stosunku, do którego toczy się postępowanie będące przedmiotem analizy, w dniu skierowania sprawy do sądu miał 15 lat i 4 miesiące. Posiada bardzo negatywną opinię ze środowiska szkolnego (nie realizuje obowiązku szkolnego, ma naganną ocenę z zachowania). Nie przyznaje się, że palił marihuanę. Twierdzi, że „mieszka w takiej okolicy, gdzie dużo osób pali i on mógł stać w ich otoczeniu”. Wcześniej był uczestnikiem postępowania o czyny karalne (kradzieże) i miał orzeczony środek wychowawczy w postaci zobowiązania do powstrzymania się od kontaktu ze środowiskiem osób zdemoralizowanych. Nieletni był już wychowankiem placówki resocjalizacyjnej oraz pozostaje również pod nadzorem kuratora. Sąd

orzeka środek wychowawczy w postaci **zobowiązania do wygłoszenia na forum klasy, do której uczęszcza prelekcji na temat szkodliwości używania narkotyków i dopalaczy w terminie 14 dni.**

Przypadek 49 (m/ś/49) Prokurator wnosi sprawę do sądu wobec 13,6-letniego nieletniego. Nieletni zaciera ślady przestępstwa — wyrzucił skradzione radio (pomagał swojemu kuzynowi — sprawcy przestępstwa). Z opinii szkolnej i kuratora wynika, że chłopiec nieprawidłowo funkcjonuje w środowisku szkolnym oraz jest podatny na negatywne wpływy rówieśników. Wcześniej był zastosowany wobec niego nadzór kuratora. Sąd zobowiązuje nieletniego do **wykonania prac społecznie użytecznych na rzecz specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego w wymiarze 30 godzin w terminie 2 miesięcy.**

Przypadek 20 (m/ś/20) W dniu skierowania przez policję sprawy do sądu nieletni miał 12 lat i 6 miesięcy. Wraz z kolegą dokonał uszkodzenia samochodu poprzez rzucanie kamieniami z dachu kamienicy (wybili tylną szybę i wgnieśli dach). Chłopiec nie przyznaje się do winy i wskazuje jako winnego kolegę. Zeznania obu chłopców były sprzeczne. Analiza sytuacji rodzinnej i szkolnej nieletniego dostarczyła sądowi informacji o braku dostatecznej opieki rodzicielskiej oraz niewłaściwym funkcjonowaniu w środowisku szkolnym. Sąd zobowiązuje **nieletniego do odpowiedniego zachowania na terenie szkoły, wywiązywania się właściwie z obowiązków szkolnego i 50 godzin prac społecznych. Ponadto zobowiązuje nieletniego do naprawienia szkody (zapłata 650 zł); sprawę przekazano do zespołu kuratorskiego celem sprawowania orzeczonego postanowienia.**

Istnieje przypuszczenie, że sprawcy wyżej zaprezentowanych przypadków to osoby z już wyraźnie ukształtowaną tożsamością „nieletniego dewianta” poprzez uprzednio stosowane środki wychowawcze oraz nasilenie i kumulację przejawianych cech demoralizacji. Nieletni odpierają stawiane im zarzuty i nie przyznają się do winy w przypadku popełnionych przez nich czynów karalnych. Uwagę zwraca to, że mają regularne kontakty lub dążą do udziału w grupach osób zdemoralizowanych (*Wychowanek młodzieżowego ośrodka wychowawczego działając wspólnie w porozumieniu z kolegami dokonał trzech pobić nieletnich (m/ś/30)*; *Twierdzi, że „mieszka w takiej okolicy, gdzie dużo osób pali i on mógł stać w ich otoczeniu” (m/ś/3)*).

Uzyskane wyniki badań własnych potwierdzają doniesienia badawcze i stanowisko D. Woźniakowskiej (2007), że sędziowie nie wykorzystują szerokiego wachlarza wymienionych w ustawie środków wychowawczych, a ich działanie nacechowane jest schematyzmem i rutyną. „Gamma środków możliwych do zastosowania wobec nieletniego jest tak szeroka, że (...) spełniają one wszystkie oczekiwane funkcje wychowawcze

i nie wymagają uzupełnienia. Lista środków to kompletne narzędzie, którym mądry sędzia może pracować niezwykle owocnie” (Woźniakowska 2007: 209). Analiza orzeczeń łódzkiego sądu nie potwierdza natomiast ustaleń Woźniakowskiej, że sędziowie rzadko lub prawie wcale nie stosują łącznie kilku środków wobec nieletnich. Uwagę zwraca także to, że sędziowie w zestawie zobowiązań relatywnie często wymagają przeproszenia pokrzywdzonego (choć już nie naprawienie wyrządzonej krzywdy czy wykonanie określonych prac lub świadczeń bezpośrednio na rzecz pokrzywdzonego).

Z analizy wyników badań własnych wynika, że najczęściej stosowanym przez sąd zobowiązaniem do określonego postępowania wobec nieletnich było zalecenie wykonania określonej liczby godzin prac społecznie-użytecznych przez nieletniego. Sąd zlecał wykonanie owych prac w określonym terminie oraz wyznaczał liczbę ich godzin (od 10 do 100). Przeważnie były też wskazane przez sąd miejsca i należały do nich: ogród botaniczny, organizacje pozarządowe, szkoły, domy pomocy społecznej oraz ośrodki wychowawcze. Analiza treści sprawozdań oraz zaświadczeń dostarczanych do sądu przez opiekunów prawnych oraz „organizatorów” tych prac każe sądzić, że zwykle były to prace porządkowe w pomieszczeniach placówek lub na terenie ogrodu bądź pomoc przy przeprowadzaniu w danym miejscu remontu (w tym — przenoszenie mebli).

Warto przyjrzeć się potencjalnej „sile” oraz charakterowi oddziaływania tego środka wychowawczego z perspektywy dwóch — wyodrębnionych powyżej — grup nieletnich. Analiza zgromadzonego materiału empirycznego pozwala sądzić, że w części przypadków przejawiane zachowania świadczące o demoralizacji oraz czyny karalne i treści orzeczeń o zobowiązaniu do okresowego zachowania pozostawały w bardzo ścisłym i bezpośrednim związku ze sobą (co nie jest równoznaczne z adekwatnością treści orzeczenia), w pozostałej części zupełnie bez takiego powiązania. W odniesieniu do nieletnich i zgodnie z ideą Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, trudno wiązać czyn ze środkiem, ponieważ stwarzałoby to ryzyko analizowania reakcji sądu w kategoriach kary czy ponoszenia odpowiedzialności (prawnej). Postępowanie sądu ukierunkowane jest na wychowanie, nie represję, jednakże zależność ta nie wyklucza możliwości bardziej racjonalnego z punktu widzenia psychologicznego i pedagogicznego operowania środkiem wychowawczym, jakim jest zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania. Mając to na uwadze, w dalszej części zostanie podjęta krytyczna analiza sposobu wy-

korzystania przez sąd zobowiązania do określonego postępowania przez pryzmat potencjalnych walorów wychowawczych i możliwości rzeczywistego kształtowania postaw społecznych.

Orzekając określony środek wychowawczy sąd bierze pod uwagę wiele czynników, jak środowisko rodzinne, uprzednio stosowane (lub nie) środki wychowawcze, postawę nieletniego w trakcie wysłuchania, opinie ze środowiska szkolnego, cechy psychologiczne itp. Trudno jednoznacznie oceniać decyzję sądu co do zasadności zastosowania takiego a nie innego środka wychowawczego, ponieważ mogły na nią wpłynąć różne czynniki, w tym te, które pozostają poza wiedzą pochodzącą z analizy dokumentacji sądowej (np. sposób wyrażenia skruchy, zachowanie nieletniego podczas jego wysłuchania w sądzie itp.). „Jakość” kontaktu nieletniego z sądem ma istotne znaczenie dla dalszego oddziaływania wychowawczego w ramach orzeczenia (Opora 2005–2006: 255–266). Nie podlega wątpliwości to, że bezpośrednie zetknięcie się z sądem nie zawsze musi mieć charakter stygmatyzujący i stwarzać ryzyko dla rozwinięcia się mechanizmów tzw. wtórnej dewiacji (Siemaszko 1993). W przypadku dzieci i młodzieży z pojedynczymi zachowaniami noszącymi cechy demoralizacji (pierwsza wyodrębniona grupa przypadków) środek wychowawczy zastosowany przez sąd może być jasnym i sformalizowanym ostrzeżeniem oraz wyrażeniem stanowczej dezaprobaty otoczenia, jeśli chodzi o zachowanie dorastającego człowieka. Może ono posiadać walory wychowawcze (Opora 2005–2006), o ile wypełnione zostaną określone warunki (np. adekwatność oraz rodzaj i natężenie reakcji formalno-prawnej oraz zasoby środowiskowe i indywidualne nieletniego) lub w razie ich nie uwzględnienia powodować wstrząs psychiczny oraz uruchamiać procesy stygmatyzujące (Siemaszko 1993).

Szczegółowa analiza materiału empirycznego pokazuje wiele niespójności i braku związku z rodzajem orzeczanego zobowiązania oraz kontekstem zachowania nieletniego i nie chodzi tu o obligatoryjność wiązania zastosowanego środka wychowawczego z czynem (w takim przypadku mówilibyśmy o karze i (karnym) ponoszeniu odpowiedzialności, konsekwencji), ale o wychowawczy wydzźwięk zastosowanego zobowiązania. Przykładowo, jeśli nieletni dokonał dewastacji danego miejsca (m/s/72), to udział w pracach remontowych lub na rzecz porządkowania zniszczonego przez niego terenu uświadomić mu może z jednej strony ogrom poniesionych strat, z drugiej ukazać trud i wysiłek włożony w proces rekonstruowania zniszczonego obiektu, mienia, a z trzeciej bezpośrednio odczuł-

by ten wysiłek i nabrał szacunku dla czyjejs (w tym przypadku również swojej) pracy. Ustawa co prawda nie wiąże rygoru naprawienia szkody z popełnieniem przez nieletniego czynu karalnego, ale daje podstawy do zobowiązania go do naprawienia szkody, do wykonania okresowych prac lub świadczeń na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej stosowanego w charakterze środka wychowawczego w postaci zobowiązania do określonego postępowania oraz instytucji mediacji (Muszyńska 2007). Treść zadań, jakie zlecał sąd nieletniemu do wykonania w ramach zobowiązania pozostawała zwykle bez powyżej opisanego związku, a nawet w żaden sposób nie sprzyjała mu. W żadnej z analizowanych spraw nieletnich nie stwierdzono treści zobowiązania, które miałyby bezpośredni charakter kompensacji i restytucji szkody wyrządzonej przez nieletniego. Wyjątek stanowiło zobowiązanie do „naprawienia szkody” w postaci zapłaty określonej kwoty. Jeśli — co częste — nieletni nie dysponuje własnymi pieniędzmi, to tego rodzaju „naprawienie szkody” przez niego traktowane tu jest co najmniej umownie i symbolicznie. Jeżeli nieletni (działając wspólnie z dorosłymi, zdemoralizowanymi mężczyznami) spowodował liczne straty materialne poprzez dewastację nowo wyremontowanego placu zabaw przy przedszkolu i w ramach środka wychowawczego został zobowiązany do przeprowadzenia prac społecznych na terenie szkoły (nawet nie pozostającej w bliskim sąsiedztwie z przedszkolem), to można przypuszczać, że wybór określonego miejsca przez sąd powodowany był albo bliską współpracą instytucji i możliwościami organizacyjnymi przedsięwzięcia, bądź rutyną w sposobie precyzowania miejsc wykonania prac przez nieletniego. Należy oczywiście wziąć pod uwagę możliwości (lub ich brak) organizacyjne instytucji. Być może decyzja sądu mogła po prostu wynikać z niechęci przedszkola do udostępnienia nieletniemu swojego terenu dla realizacji postanowienia sądowego. Podobnych informacji nie można było uzyskać na podstawie analizy dokumentacji zawartych w aktach sprawy (m/ś/72) i wymaga to rozszerzenia badań o treści porozumień oraz wywiady z sędziami.

Analiza materiału empirycznego wykazała również, że w niektórych przypadkach zobowiązania obejmowały prace na rzecz ośrodka, w którym przebywał nieletni (młodzieżowy ośrodek wychowawczy) w ramach uprzednio zastosowanego wobec niego sądowego środka wychowawczego. Ostatecznie więc wychowanek wykonywał prace społeczno-użyteczne na rzecz placówki, w której mieszkał i właściwie nie różniły się one od bieżących zadań realizowanych w ramach codziennych aktywności np.

dyżurów (sprzątanie korytarzy, pomoc w kuchni). Należy więc uznać, że mankamentem wyboru tego rodzaju terenu prac przez sąd jest to, że treść zobowiązania nakłada się na oddziaływania wychowawczo-organizacyjne ośrodka. Ponadto, mając na uwadze to, że młodzież zwykle nie postrzega placówki resocjalizacyjnej, w której przebywa, w pozytywnych kategoriach, należy sądzić, że społeczna „użyteczność” wykonywanych prac z punktu widzenia nieletniego będzie dla niego po prostu karą.

W żadnej z analizowanych spraw nie natrafiono na bezpośrednie powiązanie wskazanego przez sąd miejsca z charakterem przejawów demoralizacji oraz tym bardziej — próbami synchronizowania ich z cechami osobowościowymi czy potencjałami tkwiącymi w osobie nieletniej. Wskazywane przez sąd instytucje — o czym wspomniano wcześniej — sprawiają wrażenie bycia przypadkowymi. Rodzaj wykonywanych tam prac nasuwa wiele wątpliwości i pytań. Wywiązywanie się z obowiązku pracy, stawianie się regularne na terenie danej placówki jest ważne samo w sobie, szkoda jednak, że nie ma innych walorów wychowawczych, które miałyby bezpośredni wpływ na pozytywny rozwój nieletniego.

Zwłaszcza niektóre z analizowanych spraw posiadały duży potencjał dla powiązania orzeczonego zobowiązania z rodzajem problemowego zachowania przy jednoczesnym udziale ważnych walorów wychowawczych. Przykładowo, jeśli nastolatek zakłóca przebieg pokojowej i legalnej manifestacji poprzez rzucanie w tłum butelką (m/s/32), a tym samym powoduje zagrożenie dla nietykalności fizycznej manifestujących oraz w sposób nieakceptowany społecznie oraz z użyciem agresji i przemocy „komunikuje” swoje poglądy, to zobowiązanie do wykonania prac społecznie-użytecznych w ramach środka wychowawczego nie stwarza szerokiej przestrzeni dla możliwych, potencjalnych oddziaływań wychowawczych. Nieletni nie zostaje bowiem skonfrontowany bezpośrednio z konsekwencjami swojej agresji. Walory wychowawcze zobowiązania miałyby w tej sytuacji na przykład skierowanie go do pracy w organizacjach pozarządowych skupiających w swoich szeregach osoby (niekoniecznie związane z ideami wyznawanymi przez manifestujących), które borykają się z jawną dyskryminacją oraz narażone są na akty przemocy i agresji ze strony społeczeństwa. Skonfrontowanie nieletniego z takimi „innymi” mogłoby mieć silne walory wychowawcze i rozwojowe — u podstaw negatywnych uprzedzeń oraz agresji wobec „innych” leży bowiem często nieznanomość problemów i osób dyskryminowanych (Kofta, Jasińska-Kania 2001). Podobne działania sądu wymagają otwartości i różnorodności placówek czy

instytucji tak, by móc dopasować ich profil działalności, potrzeby i możliwości organizacyjne z indywidualnymi i środowiskowymi zasobami nieletnich, wobec których stosowany jest środek w postaci zobowiązania do wykonania prac społeczno-użytecznych. Szeroka lista instytucji i organizacji stwarzałaby szanse na znalezienie (i wykorzystanie) wspólnego mianownika lub zbudowanie pożądanej zależności pomiędzy charakterem demoralizacji nieletniego a potencjałami oraz wartościami wychowawczymi tkwiącymi w instytucji, do której kierowany jest nieletni przez sąd w ramach zobowiązania.

Ograniczenia oraz zagrożenia wychowawcze i profilaktyczne, jakie tkwią w sposobie orzekań omawianego środka pokazuje przykład sprawy nieletniego bez cech demoralizacji, który dopuścił się czynu karalnego polegającego na kradzieży (m/ś/1). Treść jednego ze środków obejmowała zobowiązanie do wielokrotnego przepisania przez nieletniego sprawcę kradzieży gier komputerowych zasady: „kradzież to przestępstwo i grozi za nie kara”. Zastosowanie tak orzeczonego środka wychowawczego można rozpatrywać z kilku perspektyw. Po pierwsze, charakter środka sądowego można rozważać przez pryzmat adekwatności reakcji formalnej kontroli społecznej wobec nieletniego. Wydaje się, że sama sytuacja kontaktu z sądem i ranga społeczna interwencji kontroli społecznej może przyjąć znaczenie wyraźnego i jednoznacznego komunikatu dezaprobaty oraz ostrzeżenia i może mieć w tym przypadku walory hamujące rozwój czy powtórność tego rodzaju czynów nieletniego. Zwłaszcza jeśli jego sytuacja środowiskowa wydaje się stabilna i nie wykazuje cech patologii społecznej. W tym przypadku więc — treści i charakterowi zobowiązania można nadać znaczenie symboliczne.

Z drugiej strony, dokonanie zorganizowanej kradzieży towarów o znacznej wartości należy traktować jako sytuację ryzykowną z punktu widzenia zaburzeń w procesie socjalizacji. Poddanie się tego rodzaju pokusie wymagało od nieletniego „przełamania się”, swoistej intencji i racjonalnej determinacji. Wydarzenie to można więc sytuować w perspektywie związków pomiędzy rozluźnieniem więzi jednostki z porządkiem konformistycznym a tendencjami do zachowań przestępczych, które dobrze zostały udokumentowane w badaniach i koncepcji T. Hirschiego (1969). W myśl jego koncepcji mieszczącej się w obszarze teorii kierunku kontroli społecznej, jednym z typów więzi jednostki z otoczeniem, który „chroni” ją przed zachowaniami dewiacyjnymi jest przekonanie (*belief*) co do słuszności prawa. Nabywane jest ono w toku socjalizacji oraz od-

powiednich zabiegów wychowawczych otoczenia. Składa się na nie odpowiednio ukształtowana wrażliwość społeczna i empatia w stosunku do otoczenia, pozwalająca z jednej strony uruchamiać wyrzuty sumienia z powodu popełnionego czynu, z drugiej postrzegać wydarzenie z perspektywy pokrzywdzonego. Biorąc to pod uwagę można przypuszczać, że zwłaszcza w stosunku do dorastających dzieci, które wykazują pierwsze symptomy demoralizacji bądź z różnych względów mają z nią styczność i pozostają pod jej wpływem (na przykład kontakt ze zdemoralizowanymi rówieśnikami) zasadniejszym od „mechanicznego” wypisywania frazy o karygodnym akcie kradzieży, byłoby stworzenie warunków dla bezpośredniego kontaktu nieletniego sprawcy z pokrzywdzonym np. podczas mediacji¹¹, a tym samym bezpośredniej konfrontacji z rezultatami swojej nagannej aktywności i stworzenie przestrzeni dla kształtowania się i ugruntowywania określonej wrażliwości oraz rekonstruowania (rozluźnionej) więzi jednostki z otoczeniem i porządkiem konformistycznym.

Istnieje jeszcze możliwa trzecia perspektywa sposobu oceny treści analizowanego środka w odniesieniu do prezentowanej sprawy (m/s/1). Ocenie tej towarzyszy silne odczucie archaiczności oraz nieadekwatności formuły zobowiązania do kulturowo-społecznych warunków współczesności. „Zlecenie” dorastającemu chłopcu stukrotne przepisanie truizmu o charakterze moralizatorskim, doprowadzić może nie tyle do internalizacji jego treści, ile zadziałać „antychowawczo”. Podobne wykonanie zadania może być odebrane przez nastolatka jako jawnie deprecjonujące jego poziom dojrzałości oraz traktowane przezeń w kategoriach infantyliacji jego osoby. Ostatecznie więc prócz pozorności wychowawczego oddziaływania tak określonego zadania, a tym samym obniżania rangi sądu, można to rozpatrywać przez niedostosowanie charakteru środka do wieku i poziomu rozwoju psychospołecznego nieletniego.

Środek wychowawczy w postaci zobowiązania do określonego postępowania stwarza dla sędziego możliwości inwencji oraz daje pole wielu możliwościom w zależności od indywidualnych cech oraz okoliczności towarzyszących demoralizacji nieletnich. Pod uwagę powinny być brane możliwości organizacyjne oraz tkwiące w zasobach indywidualnych i społecznych nieletniego podczas zlecania określonych zobowiązań. Indy-

¹¹Profilaktyczne i resocjalizacyjne walory mediacji dość szeroko udokumentowane są w polskim piśmiennictwie naukowym (zob Bieńkowska 2011; Pyżalski 2003; Czarna-Działuk, Wójcik 2001).

widualizacja oraz dopasowanie zobowiązania do możliwości nieletniego minimalizuje wrażenie pozorności intencji wychowawczych sądu. Z drugiej strony brakuje przestrzeni, w której możliwa byłaby weryfikacja jakości wykonanego zobowiązania. Z treści analizowanych spraw oraz złożonych poświadczeń wykonania obowiązku trudno jest wnioskować o jakości wykonania zadania przez nieletniego oraz jego stosunku do zobowiązania. Problem ten rzadko jest podejmowany przez sprawozdających (np. organizatorów prac społecznie użytecznych). Wyjątek stanowią prace pisemne przedłożone sądowi, które stanowią bezpośredni „dowód” sposobu oraz jakości wywiązania się ze zobowiązania. Co prawda ustawodawca nie przewiduje kontroli wykonania nałożonego na nieletniego zobowiązania, czyli jeśli nie wywiąże się on z obowiązku nałożonego przez sąd, to jedyną możliwością jest zamiana wcześniej orzeczonego na inny środek wychowawczy przy założeniu, że przemawiają za tym względy wychowawcze (chyba że określone zobowiązanie ma charakter warunku probacyjnego)¹². W rzeczywistości jednak, bez względu na to, jakie są założone funkcje ustawodawcy w odniesieniu do nieletnich, w powszechnej świadomości społecznej (w tym dzieci i młodzieży), sąd to miejsce kojarzone z ponoszeniem konsekwencji za swoje naganne zachowanie, odpowiedzialności czy kary. Stąd, postanowienie sądu winno traktować się z należytą powagą i estymą. I to właśnie w tym kontekście uwagę krytyczną budzi jakość niektórych, przedkładanych sądowi zobowiązań w postaci referatów pisemnych na temat wskazanego zjawiska. Referat, który w ramach nałożonego obowiązku nieletni przedkłada sądowi jako „rezultat” zobowiązania, winien być odpowiednio przemyślany oraz przygotowany ze szczególną intencją i rozważą. Nie jest „wychowawczym” samo skłonienie (zobowiązanie) nieletniego do napisania referatu, ile do uczynienia tego z odpowiednią postawą i intencją. Nie spełnienie takiego warunku, wpisuje takie zobowiązanie w pozory oddziaływań wychowawczych oraz stwarza ryzyko nabywania przekonania u nieletniego o trywialności, niekonsekwencji, a tym samym rzeczywistej bezradności sądu. Znaczenie sądu może zostać osłabione w świadomości nieletniego, a nawet odpowiednio zgeneralizowane na przekonanie o bezsilności i braku rzeczywistego zainteresowania dorosłych. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że podobnie jak nieadekwatnie do stadium wykołajenia społecznego nieletniego zastosowany środek wychowawczy, tak samo brak należytej weryfikacji

¹²Szerzej to zagadnienie analizuje Anna Muszyńska (2007).

lub dopuszczenie niedbale wykonanych zadań zleconych przez sąd może stać się początkiem swoistego lekceważenia przez nieletniego wymiaru sprawiedliwości i deprecjonowania jego znaczenia (Lelental, Maliszewska 1988: 143), a także kształtowania przekonania o pozorności reakcji otoczenia i przyzwolenia na eskalację nagannych zachowań.

W przypadku większości zobowiązań (wyjątek stanowi równoległe zastosowanie nadzoru kuratora nad sposobem jego wykonania) trudno na poziomie analizy dokumentów sądowych jednoznacznie ustalić, w jaki sposób zostały one zrealizowane, jaka była ich jakość, a także reakcja otoczenia oraz sposób pokonywania tej reakcji przez nieletniego. Ostatecznie trudno bez podjęcia dodatkowych badań ocenić rzeczywisty wymiar aktywności nieletniego w ramach zobowiązania do określonego postępowania. Wyniki badań własnych, dają jednakże podstawy dla podjęcia rozważań o (potencjalnych) rezultatach bądź potencjalnych konsekwencjach realizacji niektórych zobowiązań do określonego postępowania. Przykładem jest zobowiązanie do określonego postępowania polegające na wygłoszeniu prelekcji na forum klasy. Warto podjąć próbę odpowiedzi na pytanie o to, jakie realne korzyści wychowawcze oraz znaczenie społeczne może mieć zrealizowanie przez nieletniego wykazującego dość silne natężenie demoralizacji zobowiązanie polegające na wygłoszeniu prelekcji na forum klasy na temat szkodliwości narkotyków? Można sądzić, że w takim przypadku przeprowadzenie prelekcji będzie aktem ostatecznie utrwalającym i ugruntowującym jego status dewianta w najbliższym otoczeniu. Ponadto nieletni z uprzednimi doświadczeniami reakcji kontroli społecznej nabywa cechy mało wiarygodnego prelegenta — orędownika profilaktyki uzależnień od środków psychoaktywnych wobec czego nie należy się spodziewać znacznego oraz skutecznego oddziaływania na wyobraźnię i świadomość odbiorców-rówieśników. Osobnym zagadnieniem jest niska skuteczność profilaktyczna pogadanek i referatów w ogóle. Innymi słowy, trudno szukać głębszego sensu oddziaływania takiego rodzaju zobowiązania i w praktyce ogranicza się ono jedynie do formalnego „zaliczenia” działania nieletniego polegającego na poświęceniu czasu na przygotowanie i przedstawienie referatu. Istnieje mała szansa, że szkolni rówieśnicy nie zdają sobie sprawy z problemów nieletniego z sądem, wobec czego samą prelekcję można w tym przypadku analizować przez pryzmat aktu ostatecznie stygmatyzującego, potwierdzającego oraz ugruntowującego procesy naznaczania w środowisku szkolnym. Podobne zobowiązanie można więc rozpatrywać zarówno przez pryzmat pozorności oddziały-

wania na nieletniego i jego rówieśników, jak i procesów stygmatyzacyjnych.

* * *

Zaznaczające się coraz częściej w polskim dyskursie naukowym wartości sprawiedliwości naprawczej skłaniają do podejmowania rozważań na temat możliwości realnego wykorzystania ich idei i praktyki w polskim modelu postępowania z nieletnimi i w zakresie przewidzianych w nim środków, które noszą w sobie potencjalne wartości kompensacyjne. Niewątpliwie jednym ze środków wychowawczych, który ma w sobie potencjał dla realizacji funkcji wychowawczo-kompensacyjnych jest zobowiązanie do określonego postępowania. Co prawda w wielu analizowanych przypadkach osób nieletnich — zwłaszcza w postępowaniach w sprawie czynów karalnych — właściwszym byłoby sięgnięcie przez sądy po instytucje mediacji niż zobowiązanie do określonego postępowania. Należy jednak uznać, że jest to środek wychowawczy, który w największym stopniu może czerpać inspirację z praktyki sprawiedliwości naprawczej i w dużej mierze przynosić korzyści z niej płynące, na przykład wtedy, gdy z różnych powodów skierowanie sprawy do mediacji nie jest możliwe (np. brak zgody jednej ze stron). W odróżnieniu jednak od mediacji zobowiązanie do określonego postępowania nie likwiduje znamion presji i odczuć towarzyszących karze. Już samo określenie „zobowiązanie” zawiera w sobie duży ładunek przymusu oraz stwarza możliwości dla budowania się przekonania o karzącym charakterze interwencji sądu. Dobrowolność mediacji jest niezwykle ważnym elementem oddziaływania wychowawczego, ponieważ „nie stoi w opozycji do gloryfikowanej i manifestowanej przez wielu nieletnich postawy niezależności. Własny udział w rozwiązywaniu konfliktu stanowi także odwrotność treningu wyuczonej bezradności” (Pyżalski 2003: 466). Wypracowana ugoda nie jest więc arbitralną decyzją podmiotów ze świata zewnętrznego, lecz stanowi autonomiczną decyzję nieletniego. Tych walorów pozbawione są środki wychowawcze stosowane przez sąd wobec nieletnich.

Paternalistyczny sposób postępowania wobec nieletnich wykazujących objawy demoralizacji i popełniających czyny karalne sankcjonuje centralną rolę sędziów rodzinnych i sądów rodzinnych, a sytuacja taka nie sprzyja rozwojowi sprawiedliwości naprawczej, kontrydiktoryjności w postępowaniu z nieletnimi. Do praktyki takiej krytycznie odnosi się

również M. Płatek pisząc następująco: „(...) To sędzia rodzinny wszczyna postępowanie, jeżeli nieletni popełnił czyn karalny lub wykazuje oznaki zachowania problemowego. Sędzia rodzinny może odmówić wszczęcia postępowania lub zawiesić je w dowolnym momencie ze względów praktycznych. Podczas wstępnego dochodzenia wyznacza on różne zadania policji, kuratorom sądowym, a także decyduje (sam lub w niektórych przypadkach z dwoma ławnikami) o środkach tymczasowych, które mają mieć zastosowanie wobec nieletniego. Ponadto sam sędzia nadzoruje wykonanie nałożonych środków, które mogą zostać w znacznym stopniu zmienione na dowolnym etapie ich wykonania” (Płatek 2005–2006: 284). Innymi słowy, sędzia dla nieletnich jest jednocześnie prokuratorem, arbitrem w czasie rozprawy i nadzorcą przebiegu wykonania orzeczonych przez siebie środków wychowawczo-poprawczych (Opora 2005–2006). W praktyce należy więc stwierdzić, że to na barkach sędziego spoczywa podstawowy ciężar „wychowania” dzieci i młodzieży wykazujących cechy demoralizacji i wchodzących na drogę przestępczą. Od jego systemu wartości, wiedzy z zakresu psychologii, pedagogiki zależy w dużej mierze tak sposób postępowania, jak i uzyskiwane rezultaty w postaci orzeczonego środka wychowawczo-poprawczego oraz — co się z tym wiąże — dalszych losów życiowych nieletniego.

Wyniki badań własnych uzupełnione analizą piśmiennictwa naukowego poświęconego problematyce stosowania sądowych środków wychowawczych wobec nieletnich pozwalają sformułować wnioski — ważne z punktu widzenia praktyki profilaktyki i resocjalizacji nieletnich:

— **bezpośrednim zainteresowaniem sądu obejmowane są sprawy, których okoliczności oraz cechy indywidualne nieletniego kwalifikują je do pozasądowych form naprawienia szkody.** Zwłaszcza te z nich, które dotyczą czynów karalnych lub nieletnich wykazujących słabe nasilenie cech demoralizacji powinny być priorytetowo rozpatrywane z zastosowaniem alternatywnych wobec sądu form reakcji prawno-społecznego systemu kontroli społecznej.

Podstawową instytucją stanowiącą alternatywną przestrzeń dla sądu jest instytucja mediacji. W polskim ustawodawstwie jest ona formą pośrednią między działaniami o charakterze *diversion* a tradycyjną kontrolą formalną — co prawda zleca ją sąd, ale dokonuje się poza nim. Warte odnotowania jest to, że w analizowanych w niniejszym artykule sprawach nieletnich instytucja ta nie została zastosowana w żadnym przypadku.

— **wskazanie rodzaju prac społecznych oraz miejsca ich wykonania nie pozostaje w związku z charakterem demoralizacji czy czynu karalnego.** Zależność ta nie musi kolidować z opiekuńczo-wychowawczym charakterem polskiego modelu sprawiedliwości wobec nieletnich. Przeciwnie — rozważne i nacechowane adekwatnością postępowanie sądowe (do okoliczności sprawy, profilu nieletniego oraz możliwości organizacyjnych), a także odpowiednio weryfikowana jakość wykonanych zobowiązań nosi w sobie o wiele większe właściwości pedagogiczne i opiekuńcze, niż sformalizowane „zlecenie” wykonania abstrakcyjnych zadań, których wykonanie powoduje wzrost dystansu nieletniego wobec przyczyn takiej a nie innej reakcji otoczenia, a cała sytuacja nosi znamiona kary. W analizowanych dokumentach sądowych nie natrafiono na bezpośrednie nawiązanie (czy próbę nawiązania) określonego zobowiązania do cech osobowościowych, postaw czy predyspozycji nieletniego. Wybór miejsc prac społeczno-użytecznych sprawiał wrażenie przypadku i rutyny.

— **bezkrytyczne przyjmowanie przez sąd prac nieletniego powstałych w ramach zobowiązania** (np. dostarczony do sądu, niedbale napisany przez nieletniego referat) oraz brak informacji zwrotnej odnośnie sposobu i jakości jego wykonania stwarza pole dla kształtowania u nieletniego niekorzystnych postaw i wyobrażeń dotyczących wymiaru sprawiedliwości (np. nieskuteczności, pozorności działań oraz bezsilności).

— **proponowany przez sądy charakter oraz rodzaje zobowiązań posiadają bardzo niskie walory wychowawcze** (prace społeczno-użyteczne, działania „edukacyjne” na rzecz rówieśników, sporządzanie referatów, mechaniczne wypisywanie zasad dotyczących współżycia społecznego). Działania sądu nie stwarzają warunków dla kształtowania i rozwijania empatii, uwrażliwiania młodego człowieka na problemy otoczenia poprzez konfrontowanie go z nimi. Oderwane od kontekstu zachowania nieletniego — w praktyce działania sądu zyskują duży ciężar gatunkowy kary, a nie troski o rozwój. Szczególnym przykładem takiej sytuacji jest nakładanie się obowiązków wychowanka (np. prace społeczne na rzecz ośrodka, którego jest wychowankiem, mogą pokrywać się z codziennymi, drobnymi pracami porządkowymi). Takie formy zobowiązania noszą w sobie duże ryzyko pozorności oddziaływań.

— **brak obudowania oddziaływań sądu zapleczem instytucjonalnym,** dysponującym warunkami pomocnymi dla wykonywania środków wychowawczych. Bogata oferta różnorodnych miejsc, odpowiednio stwarzająca szerokie pole działań dla nieletniego w ramach jego zobowiązania

do określonego postępowania niewątpliwie pozwoliłaby zmniejszyć przypadkowość i rutynę w orzekaniu środków wychowawczych.

Z uwagi na obszar działań sądów, w których realizowano badania własne, warto odnieść się do przestrzeni lokalnej. Analiza materiału empirycznego nasuwa wnioski odnoszące się do łódzkiej rzeczywistości, czyli miasta na terenie którego orzekano. W analizowanych orzeczeniach nie znalazły się środki, w których wykonanie zaangażowane byłyby organizacje młodzieżowe, kuratorskie ośrodki pracy, instytucje otwartej profilaktyki środowiskowej. Nie wiadomo, czy jest to rezultatem braku inwencji sędziów, czy konsekwencja braku systemu podobnych instytucji gotowych do podjęcia wyzwań w ramach realizacji środka wychowawczego. Wydaje się, że swoiste wyspecjalizowanie instytucji młodzieżowych, kulturalnych, społecznych itp. mogłoby sprzyjać sprawie.

Analizowany obszar badawczy poświęcony zobowiązaniu do określonego postępowania w strukturze sądowych środków wychowawczych warto poszerzyć o dodatkowe badania. Niewątpliwie duże wartości poznawcze wniosą analizy dotyczące:

— uwarunkowań stosowania zobowiązania uzupełnione o perspektywę sędziów;

— stosunku i charakteru nadawanego znaczenia środkom przez nieletnich, wobec których zostały one zastosowane;

— sposobów organizacji warunków nieletniemu przez podmioty, które stanowią teren wykonywania prac społecznych;

Powyższa problematyka zostanie zgłębniona przez Autorki w dalszej części realizowanego projektu.

Bibliografia

- Bieńkowska, Ewa (2011) *Mediacja w sprawach nieletnich. Stan prawny na 1 września 2011 r.* Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości.
- Bunio-Mroczek, Paulina, Wielisława Kruszyńska-Warzywoda (2010) *Wczesne rodzicielstwo jako zagrożenie biedą i wykluczeniem.* Łódź: Instytut Socjologii UŁ.
- Czarnecka-Działuk, Beata, Dobrochna Wójcik (2001) *Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań.* Warszawa: Wydawnictwo Typografia.
- Czapów, Czesław (1980) *Wychowanie resocjalizujące.* Warszawa: PWN.
- Gromelska, Katarzyna (2007) *Mediacja jako jeden z obszarów działania pedagoga resocjalizacyjnego.* [w:] Irena Pospiszyl, Marek Konopczyński, red.,

- Resocjalizacja — w stronę środowiska otwartego*. Warszawa: Wydawnictwo PEDAGOGIUM, s. 275–288.
- Gulczyńska, Anita (2013) „*Chłopaki z dzielnicy*”. *Studium społeczno-pedagogiczne z perspektywy interakcyjnej*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Hirschi, Travis (1969) *Causes of Delinquency*. Berkeley: University of California Press.
- Jankowski, Bogdan, Wielisława Warzywoda-Kruszyńska (2009) *Mieszkańcy łódzkich enklaw biedy 10 lat później*. Łódź: Wydawnictwo „Biblioteka”, Instytut Socjologii UŁ, Fundacja Instytut Inicjatyw Społecznych.
- Jaros, Agnieszka, Magdalena Staniaszek, Renata Szczepanik (2014) „*Nie wiem czego dotyczy to postępowanie w sądzie*”. *O nadawaniu znaczeń niepożądanym zachowaniom dorastających dzieci*. „*Perspektywy Edukacyjno-Społeczne*” 3: 6–16.
- Klaus, Witold (2010) *Dziecko przed sądem. Wymiar sprawiedliwości wobec przestępczości młodszych nieletnich*. Warszawa: Wyd. Akademickie i Profesjonalne.
- Konarska-Wrzosek, Violetta (2013) *Postępowanie z nieletnimi w Polsce: ocena obowiązujących rozwiązań materialnoprawnych i kierunki ewentualnych zmian*. „*Probacja*” 1: 85–100.
- Kofta, Mirosław, Aleksandra Jasińska-Kania (red.) (2001) *Stereotypy i uprzedzenia: uwarunkowania społeczno-kulturowe*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Konopczyński, Marek (2013) *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*. Warszawa: Wydawnictwo PEDAGOGIUM.
- Kozłowski, Paweł (2010) *Dynamika demoralizacji i przestępczości nieletnich- analiza statystyczna zjawiska i propozycja indywidualnych rozwiązań*. „*Przegląd Więziennictwa Polskiego*” 69: 103–129.
- Lelental, Stefan, Halina Maliszewska (1988) *Zakres orzekania środków przewidzianych przez ustawę o postępowaniu w sprawach nieletnich*. [w:] Tadeusz Bojarski, red., *Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*. Lublin: Wyd. UMCS, s. 130–146.
- Michalska-Warias, Aneta (2004) *Struktura środków wychowawczych i poprawczych orzekanych wobec nieletnich w latach 90. XX wieku*. „*Studia Iuridica Lublinensia*” 3: 140–157.
- Muszyńska, Anna (2007) *Zobowiązanie do naprawienia szkody w postępowaniu w sprawach nieletnich*. „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 69 (2): 127–136.
- Opora, Robert (2005–2006) *Psychospołeczne czynniki wpływające na efektywność pracy sędziów wydziałów rodzinnych i nieletnich*. „*Archiwum Kryminologii*” 28: 255–266.

- Ostaszewski, Paweł (2010) *Opinie diagnostyczne w sprawach nieletnich*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
- Plątek, Monika (2005–2006) *Symulakry wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich w Polsce*. „Archiwum Kryminologii” 28: 281–297.
- Pyżalski, Jacek (2003) *Analiza efektywności środków angażujących techniki rozwiązywania sporów*. [w:] Teresa Sołtysiak, Jolanta Sudar-Malukiewicz, red., *Zjawiskowe formy patologii społecznych oraz profilaktyka i resocjalizacja młodzieży*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, s. 465–469.
- Rzeplińska, Irena (2005–2006) *Obraz przestępczości nieletnich w Polsce w badaniach kryminologicznych — przed i po transformacji*. „Archiwum Kryminologii” 28: 331–343.
- Siemaszko, Andrzej (1993) *Granice tolerancji: o teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa: PWN.
- Stańdo-Kawecka, Barbara (2000) *Prawne podstawy resocjalizacji*. Zakamycze: Kantor Wydawniczy ZAKAMYCZE.
- Stańdo-Kawecka, Barbara (2007) *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Sutherland, Edwin, Donald Cressey (1978) *Criminology*. Philadelphia: Lippincott.
- Szczepanik, Renata (2006) *Płeć jako zmienna różnicująca orzeczenie o demoralizacji nieletnich dziewcząt i chłopców*. [w:] Mariola Chomczyńska-Rubacha, red., *Role Płciowe. Socjalizacja i rozwój*. Łódź: wyd. WSHE w Łodzi, s. 161–172.
- Szczepanik, Renata (2008) „Wykluczanie się” i wykluczenie społeczne zdemoralizowanych nieletnich. [w:] Małgorzata Duda, Bożena Gulla, red., *Przeciw wykluczeniu społecznemu*. Kraków: wydawnictwo PAT, s. 165–186.
- Szczepanik, Renata (2010) *Wpływ instytucji „pomocowych” na proces wykluczenia społecznego dzieci i młodzieży zagrożonej demoralizacją*. [w:] Krzysztof Hirszel, Renata Szczepanik, Andrzej Zbonikowski, Daria Modrzejewska, red., *Psychospołeczne uwarunkowania defaworyzacji dzieci i młodzieży*. Warszawa: Difin, s. 46–69.
- Ustawa z dnia 26 października 1982 roku o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. z 1982 r. Nr 35, poz. 228).
- Warzywoda-Kruszyńska, Wielisława, red. (2001) *Życie na marginesie wielkiego miasta*. Łódź: Instytut Socjologii Uniwersytet Łódzki.
- Woźniakowska, Dagmara (2005–2006) *Przestępczość nieletnich dziewcząt we współczesnej Polsce*. „Archiwum Kryminologii” 28: 375–387.
- Woźniakowska-Fajst, Dagmara (2009) *Nieletnie: niebezpieczne, niegrzeczne, niegroźne?*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Woźniakowska, Dagmara (2007) *Reakcje wymiaru sprawiedliwości na przestępczość nieletnich dziewcząt*. [w:] Irena Pospiszyl, Renata Szczepanik, red., *Zachowania dewiacyjne dziewcząt i kobiet*. Łódź: Wyd. WSHE w Łodzi, s. 185–214.